

B. Moliński

"Psychoanalysis and Social Science",
red. i wstęp Hendrik M. Ruitenbeek,
New York 1962 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 17/2, 151-153

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PSYCHOANALYSIS AND SOCIAL SCIENCE, Edited, and with an Introduction by Hendrik M. Ruitenbeek, New York 1962 E. P. Dutton and Co. INC, ss. 228.

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych dzieł mających za przedmiot bezpośrednie poznanie człowieka i jego wytworów jest na przestrzeni ostatniego pięćdziesięciolecia koncepcja roli podświadomości w życiu ludzkim i inhibicyjna teoria kultury wiedeńskiego lekarza Zygmunta Freuda. Poglądy Freuda, w Europie atakowane w wielu istotnych punktach, bardzo szybko spopularyzowały się w Stanach Zjednoczonych i w swej najbardziej uproszczonej postaci wmontowane zostały w psychikę i codzienne działanie przeciętnego mieszkańca wielkiego miasta amerykańskiego.

Amerykańska kariera psychoanalizy nie ograniczyła się jednak do szybkiego wzrostu liczby prywatnych lecznic, pensjonatów i poradni, w których coraz bardziej rozwijali metod psychoanalitycznych jako panaceum na wszelkie choroby i dolegliwości fizyczne, psychiczne i społeczne. W szerokich kręgach uczonych, zwłaszcza w dziedzinach nauk społecznych, psychologii, socjologii, antropologii kulturalnej, ekonomii, rozwijać się zaczął ruch intelektualny inspirowany przez idee Zygmunta Freuda.

Powstało wiele prac, w których posłużono się koncepcjami psychoanalitycznymi dla rozwiązywania ważnych problemów społecznych. Dla przykładu wymienić można za Hendrikiem M. Ruitenbeekiem, redaktorem omawianego tutaj zbioru, takie książki, jak Erika H. Eriksona *Dzieciństwo i społeczeństwo* (*Childhood and Society*), Davida Riesmana *Samotny tłum* (*The Lonely Crowd*), Karen Horney *Neurotyczne społeczeństwo naszych czasów* (*The Neurotic Society of Our Time*) czy Ericha Fromma *Rozumne społeczeństwo* (*The Sane Society*). Także wydana w 1962 r. pod redakcją młodego doktora socjologii Holendra H. M. Ruitenbeeka, omawiana tutaj książka *Psychoanaliza i nauki społeczne* (*Psychoanalysis and Social Science*) jest wyrazem uznania dla heurystycznych wartości freudyizmu. Książka zawiera 11 esejów różnych autorów.

Na pierwszą część książki składa się sześć szkiców poświęconych ogólnym, teoretycznym aspektom wpływu psychoanalitycznych koncepcji na nauki społeczne w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Pierwszy z tych szkiców pióra Harolda Lasswella, pioniera psychoanalitycznie zorientowanych studiów z socjologii polityki, nosi tytuł *Wpływ psychoanalitycznego myślenia na nauki społeczne* (*Impact of Psychoanalytic Thinking on the Social Sciences*). Zastanawiając się nad przyczynami szybkiego wzrostu znaczenia psychoanalizy w amerykańskich środowiskach naukowych, H. Lasswell jako jedną z nich podaje ówczesne względne opóźnienie nauk społecznych w Ameryce w stosunku do Europy. Uświadomienie sobie tego przez naukowców i intelektualistów spowodowało, można by powiedzieć, ich reakcję obronną, polegającą na dążeniu do wyrównania poziomów wiedzy i aktywności w naukach społecznych przez bezkrytyczną recepcję głośniego w Europie freudyizmu. Rola filozofii indywidualizmu, praktycyzmu i wpływającego z purytańskiej tradycji swoistego napięcia seksualnego (*sexual tension*) w życiu Amerykanina — zdaniem H. Lasswella — to następne czynniki rodzime przygotowujące grunt psychoanalizie.

Szybka zmienność współczesnej cywilizacji, rozwój techniki, industrializacji i urbanizacji stwarzają konieczność opracowania nowych metod wywoływania u ludzi pożądanych społecznie zachowań. Wiele z tych metod dostarczają bezpo-

średnio tezy i założenia psychoanalizy. Dowodzą tego badania i prace teoretyczne Williama F. Ogburna, Charlesa E. Merriama, Williama A. White czy Eltona Mayo.

Dużą zasługą teorii Freuda jest wskazanie drogi do lepszego zbadania kompleksu przeżyć i doznań człowieka w pierwszych okresach jego rozwoju społecznego — w dzieciństwie i latach młodzieńczych. Także do badań stosunków wzajemnych dziecka i jego rodziców psychoanaliza dostarczyła nowych narzędzi i wskazała nowe kierunki możliwych interpretacji tej sfery aktywności ludzkiej. H. Lasswell cytuje w tym miejscu badania Sheldona i Eleonory Gluecków nad młodzieżą przestępczą jako przykład owocnie użytych koncepcji freudowskich. W antropologii kulturalnej freudyzm, inspirując badania nad socjalizacją dzieci oraz nad interakcjami zachodzącymi między dorosłym a dzieckiem lub w grupie dzieci, pobudzał do głębszych analiz zależności cech osobowości od sytuacji i warunków zewnętrznych, do sformułowania roboczych koncepcji tzw. narodowego charakteru lub podstawowego typu osobowości. Zależność osobowości od kulturowego, subkulturowego i klasowego środowiska badana była przez uczonych tej miary co Ruth Benedict, Margaret Mead czy Abram Kardiner.

W zakończeniu swojego apologetycznego freudyzm artykułu H. Lasswell wyraża przekonanie, że psychoanaliza jest najlepszym środkiem służącym człowiekowi dla poznania samego siebie i zrozumienia bodźców, które nim kierują i kształtują jego drogę życia.

W następnym szkicu *Psychoanaliza a struktura społeczna (Psychoanalysis and the Social Structure)* Talcott Parsons wysuwa twierdzenie, że zarówno teoria psychoanalizy, jak i ten typ teorii socjologicznej, który analizuje strukturę społeczną i jej dynamikę poprzez właściwy im wspólny układ odniesienia, nazwane mogą być teoriami działania (*theories of action*).

T. Parsons definiuje tu socjologiczne problemy w terminach psychologicznych i formułuje psychologiczne problemy w bezpośrednim odniesieniu do struktury społecznej. Jego zdaniem, wszystkie konkretne działania ludzkie, również psychopatologiczne, będąc wynikiem wzajemnych orientacji istot ludzkich na siebie i na swoje cele, tworzą strukturalno-funkcjonalne systemy społeczne.

Trudne do krótkiego omówienia wywody T. Parsonsa kontynuuje i uzupełnia Heinz Hartmann w następnym szkicu pt. *Zastosowanie koncepcji psychoanalitycznych w naukach społecznych (The Application of Psychoanalytic Concepts to Social Science)*. Autor wyraża tu pogląd, że stosowanie teorii psychoanalitycznej przy badaniu zjawisk socjologicznych nie jest jeszcze wystarczające i postuluje większe zbliżenie zakresu obydwu nauk poprzez stawianie nowych pytań i szukanie dróg do uzyskania nowych danych, mogących przynosić rozwiązania zadowalające zarówno psychoanalityka, jak i socjologa.

„Przed Freudem mało wiedzieliśmy o psychologii” — tym zdaniem potwierdzającym w pewnym stopniu twierdzenie Lasswella, że gwałtowna reakcja uczonych amerykańskich na freudyzm mogła być spowodowana ich partykularyzmem i wynikającym z niego kompleksem niższości wobec nauki europejskiej, zaczyna Geza Roheim swój esej: *Psychoanaliza i antropologia (Psychoanalysis and Anthropology)*. Jest to esej o charakterze historycznego przeglądu etapów rozwoju związku łączącego te dwie dziedziny nauki. Na jego treść składa się dokładne omówienie książki Freuda *Totem i Tabu*, roli jaką ona odegrała w kładzeniu podwalin pod tzw. antropologię psychoanalityczną, charakterystyka niektórych prac uczniów Freuda, Otto Ranka i Hansa Sachsa, a także analiza licznych, jawnych i ukrytych koneksji psychoanalitycznych tkwiących w teoretyczno-metodologicznych postawach antropologów bezpośrednio nie posługujących się w swoich badaniach aparaturą poję-

ciową freudyzmu. Autor wymienia tu nazwiska C. G. Seligmana, E. Jonesa, B. Malinowskiego, A. Kardinera, R. Lintona, R. Benedict, M. Mead i inne.

Ostatnie dwa szkice tej części zbioru to Johna R. Seeleya *Psychoanaliza: model nauki społecznej* (*Psychoanalysis: A Model for Social Science*) i Marii Bonaparte *Niektóre psychoanalityczne i antropologiczne wskazówki stosowane w socjologii* (*Some Psychoanalytic and Anthropological Insights Applied to Sociology*). Autorzy ci są zgodni w poglądzie na psychoanalizę jako na naukę *sensu stricto* humanistyczną, posiadającą przed sobą wielką przyszłość w ujawnianiu, opisywaniu i wyjaśnianiu skomplikowanej psychiki ludzkiej, gry instynktów i sił społecznych leżącej u podstaw kultury człowieka.

Druga połowa książki zawiera pięć artykułów omawiających w sposób bardziej szczegółowy niektóre społeczne i psychoanalityczne aspekty ojcostwa (Norman Kelman: *Social and Psychoanalytical Reflections on the Father*), socjalizację przestępczą młodocianych (Erik H. i Kai T. Erikson: *The Confirmation of the Delinquent*), integrację psychoanalizy i antropologii w teoriach kultury i osobowości (Ernest van den Haag: *Psychoanalysis and the Social Science: Genuine and Spurious Integration*), psychologiczne aspekty rozbieżności między rzeczywistością amerykańską a wyobrażeniami Ameryki jako „Krainy Czarów” (John R. Seeley: *The Americanization of the Unconscious*) oraz niektóre implikacje świadomej i nieświadomej samokontroli człowieka (Loos A. M. Meerloo, *Brainwashing and Menticide*).

Wszystkie te artykuły z uwagi na wspólny zakres tematyczny i jednolite stanowisko poznawcze ich autorów składają się na interesującą całość, której lektura pozwala czytelnikowi na wyrobienie sobie zdania o wzajemnej i wzrastającej zależności wielu elementów freudyzmu i nauk społecznych.

B. Moliński

THE GOLDEN AGE OF AMERICAN ANTHROPOLOGY, Selected and Edited with an Introduction and Notes by Margaret Mead and Ruth L. Bunzel, New York 1960 George Braziller, ss. 630.

Herodot z Halikarnasu (484—425 p.n.e.) nazywany jest często ojcem antropologii. Podstawową kategorią opisu i klasyfikacji obserwowanych przez niego ludów są *ethne* — grupy terytorialno-kulturowe, inaczej grupy etniczne. W systemie pokrewieństwa, języku, religii, kulturze i tradycji widział Herodot elementy różnicujące znane mu społeczności ludzkie. Później Hipokrates i Arystoteles, o którym wiadomo, że pierwszy użył słowa antropolog dla oznaczenia człowieka opowiadającego anegdoty o ludziach, wzbogacił te wczesne rozważania nad człowiekiem, uwagami o miejscu rodzaju ludzkiego w przyrodzie, fizycznej różnorodności typów ludzkich, rozmiarach i kształtach czaszki ludzkiej.

Z dziejopisów i geografów rzymskich, których dzieła posiadają bezpośrednią wartość antropologiczną, trzeba wymienić Lukrecjusza, Pliniusza i przede wszystkim Tacyta z jego dokładnym, choć nieco apologetycznym opisem fizycznych i moralnych cech plemion germańskich i celtyckich (*Germania*, 98 r. n.e.). Pierwsze wieki ery chrześcijańskiej przynoszą stopniowy zanik tych zainteresowań poznawczych.

Impresjonistyczne charakteryzowanie ludów dominujące w pracach pisarzy starożytnych odradza się na nowo na przełomie XV i XVI w. w okresie wielkich odkryć geograficznych i ekspansywnych dążeń monarchów europejskich.